# KURJER WARSZAWSKI.

D. 18. Lutego. — Rok 1842. Piątek. № 47. Jutro, Ś. Konrad.

Zapis 2,700 rub: sr: sposobem darowizny na fundusz wieczysty dla Warszawskiego Instytutu *niewidomych*, przy Instytucie Głuchoniemych istnieiącego, przez Jana *Bącewicza* Doktora medy: i chirur:; tudzież Zapis 750 rub: sr: na rzecz Szpitalu w mieście *Szkalbmierzu*, od których procent corocznie ma być dzielonym między ubogich Szpitalu i mieszczan zgrzybiałych, przez niegdy Anto: *Fachinettego* Pisarza Sądu pokoiu powiatu Szkalbmierskiego uczynione, Rada Administracyjna zatwierdziła. — Jutro w Kościele XX. *Kapucynów* o godzi: 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Florentyny *Wybranieckiej*, iako w drugą rocznicę iej zejścia; na które pogrążona w smutku Matka, łaskawych Przyiaciół i Znaiomych zaprasza. — Pozostała Żona po zgonie ś. p. Józefa Adolfa *Hochmann*, Magistra Filologji, b. Profes:, zmarłego onegdaj w wieku lat 35, zaprasza Krewnych i Przyiaciół na exportację ciała z Kaplicy OO. Reformatów na smętarz Powązkowski dziś o godz: 3ej z połud:, i na żałobne Nabożeństwo iutro o godz: 10tej z rana w tymże Kościele odbyć się maiące. — (A.n.) Wincenty *Witaczek*, były Nadworny Doktor JO. X. Józefa *Poniatowskiego*, Doktor med: i chirurgji, po kilko-miesięcznej chorowie w d. 9 b. m. przeniósł się do wieczności. Będąc rodem z *Czech*, Miasta *Butwais*, w młodym ieszcze wieku przybył do *Warszawy*, i przez 42 lat przynosił ulgę cierpiącym. Nigdy nie odmawiał swej rady i wsparcia pieniężnego biednym, dla których był prawdziwym dobroczyńcą. Cnotliwe i nieskazitelne życie prowadząc, w 66tym roku wezwanym został do NAJWYŻSZEGO; będąc opatrzony śś. SAKRAMENTAMI, oczekiwał śmierci z rezygnacją prawego Chrześcjanina. Zostawił pogrążone w smutku Żonę i troie dzieci, które składają podziękowanie JW. i W. Paniom i Panom za chrześjańską przysługę odprowadzenia zwłok Jego do miejsca wiecznego spoczynku. Racz przyiąć także szczere dzięki W. X. Kanoniku *Jasiński*, żeś nietylko iako wzorowy Kapłan do śmierci duchownie zasilał Jego duszę, ale iako Przyiaciel aż do grobowego schronienia z asystencją Duchownych odprowadzić Go raczył. Oby zachęceni Twoią religijną przyiaźnią, nie zapomnieli o swoich zobowiązaniach Ci, dla których ś. p. *Witaczek* był Przyiacielem, i chcieli niszczać się z swych przyrzeczeń, maiąc wzgląd na pozostałą *Wdowę* i *Sieroty*. — Będący w Towarzystwie Dobroczynności, Dominik *Cieszkiewicz* dożywszy lat 98, i Rozalja *Sandomierska* lat 95, w tych dniach żyć przestali. — J. K. Uczeń drugiego Gimnazjum, który w dniu swych imienin przy zabawie nie zapomniał o biednych sierotach i złożył dla Wychowańców Towarzystwa Dobroczyn: dar dobroczynny, raczy zgłosić się do Redakcji Kurjera, a odbierze w upominku małą pamiątkę od tychże Wychowańców. — Te same *zacne Panienki* co hojną rączką rozdzielały *pączki* sierotom i ich dobra *Babunia*, raczyły ofiarować 5 nowych barchanowych sukienek dla biednych dzieci w salach ochrony; iest to dar prawdziwie chrześcjański, iest to uratowanie zdrowia a może i życia dobrym dziecinkom, które później zapewne odsłużą się społeczności. — Z oglądania obrazu historycznego wpłynęło zł. 22 gr. 9 czyli rubli sr: 3 kop: 34½. Mały *Jasio* 8-letni z powodu szczęśliwej operacji kamienia, złożył w Redakcji Kurjera zł. 3 gr. 10 na drzewo dla ubogich. W *sklepie Ubogich* są do nabycia 2 Tomy *ważnego Dzieła* p: t: »Tableau encyclopédique et methodique des 3 règnes de la nature etc.”; do których należy zbiór *ziół* starannie zasuszanych. — Wyszedł z druku 5ty i 6ty zeszyt Pisma, p: t: *Nowy Kolumb*, Pamiętnik podróży i wiadomości statystycznych, przez F. S. *Dmóchowskiego;* zawieraią: *Francja* obraz statys: obyczaiowy i malowniczy (dokoń:). *Wycieczka do Egiptu i Arabji* przez Alex: *Dumas* (dokoń:). *Podróże. Zarysy* z życia w Ameryce przez Miss Hariet *Martineau*. — Gdy wiele osób, mylne powzięło wyobrażenie,

iakoby *Przegląd Naukowy*, i *Warszawski*, iednem były Pismem; mam przeto zaszczyt zwrócić uwagę Szano: Publiczności, że *Przegląd Naukowy* nie ma z *Przeglądem Warszawskim* żadnej styczności. Są to dwa różne pisma, maiące różnych Wydawców i Redaktorów. Prenumerata Przeglądu Naukowego, nie pociąga bynajmniej za sobą obowiązku, przedpłacania na Przegląd Warszawski, iako podobnie przedpłata na Przegląg Warsz:, nie pociąga za sobą obowiązku prenumerowania Przeglądu Naukowego. Słowem, nazwa dwom Pismom wspólna *Przegląd*, winna być uważaną iako wyrażaiąca rodzaj Pisma oddzielnego. *Wydawca Redaktor Przeglądu Naukowego, E. Dembowski.*
— Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Tego mi trzeba* JP. *Jasiński*. Po *Rycerzu i Wieszcze* po 2-kroć JPani *Turczynowicz*, JPanny *Gwozdecka* i *Wendt*, oraz JPanna Anna *Straus*. W czasie dzisiejczego Koncertu przeznaczonego na wsparcia dobroczynne, JP. *Ernst* grać będzie 4 razy wyborowe dzieła; da się oraz słyszeć Artysta *Mertz* na gitarze. Cena miejsc zwyczajna. Jutro w pałacu zwanym *Paca*, przybyły do Warszawy Znakomity Śpiewak Opery Włosko-Londyńskiej, *Ricciardi*, da Koncert wokalny. Bilet na 1sze miejsce zł. 15, na 2gie 10, na galerję 5.

Ze wszystkich placów handlowych *angielskich*, otrzymywane wiadomości, zgadzaią się, że *Anglja* w r. b. znacznych bardzo dowozów *pszenicy* zagranicznej potrzebować będzie. Wszyscy oczekuią z niecierpliwością postanowienia względem dotychczasowego *prawa zbożowego*; iakiekolwiek ono będzie, zdaie się, że naszą *pszenica* w tym roku znowu pójdzie w górę. Spodziewaią się znacznego pokupu na wełnę.

Fortepjanista *Szyf Sejmur* w tych dniach daie Koncert w *Lublinie*.

*Z Petersburga*. — N. CESARZ JMć ze względu na niezmordowaną gorliwość i pożyteczne prace Komitetu ustanowionego o zamierzanej między *Petersburgiem* i *Moskwą* drodze żelaznej, raczył oświadczyć MONARSZĄ SWOJĘ wdzięczność i zadowolenie Członkom tego Komitetu: Jenerał-Maiorowi orszaku J. C. MOŚCI *Czewkin*, Koniuszemu Dworu Hrabi *Bobrinskoj*, Radzcy Stanu *Abaza*, i Pułkownikom inżynierów *Kraftowi* i *Mielnikow*. Deputacja Obywatcli Miasta *Moskwy*, złożyła N. PANU dzięki za łaskawe zatwierdzenie tej nader użytecznej kolei żelaznej między Stolicami Cesarstwa. — W nocy na 28 Stycz: przybył do tutejszej Stolicy z Warszawy, P. Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego, Radzca Tajny *Turkułł*. — W ciągu roku 1841, wprowadzono do portu *Petersburgskiego* towarów za rub: sr: 58,194,592; wywieziono zaś takowych za wartość rub: sr: 37,500,679.

*Anglja*. — Królowa odebrawszy adres z odpowiedzią Parlamentu na mowę tronową, wróciła z Xciem *Albertem* i Xiętami *Sasko-Koburgs:* do *Windsoru*. — Większe fregaty parowe zostaiące w służbie czynnej, będą zaopatrzone większemi machinami, gdyż dotychczasowe o sile 280 koni okazały się niedostatecznemi w czasie burz i przy ciągnieniu innych statków; teraz zaprowadzić się maiące machiny będą miały siłę 400 koni. — W ciągu z. m. liczba kursuiących biletów bankowych zmniejszyła się o 4000 dukatów, i ogółem dochodzi 33,260,000 dukatów; gotówka banku powiększyła się o 910,000 dukatów i dochodzi ogółem 10,474,000 duk: — 2go Grud: uroczyście obchodzono urodziny Cesarza *Brazylji*. O wybuchu rozruchów w *Cearze* ieszcze wtedy nie wiedziano. — Donoszą z *Azji* że *Chińczycy* odparli najazdy Sików. — W bliskości *Singapore* zjawili się znowu Korsarze. — Mniemaią iż armja angiels: ustawiona na granicy *Birmy* wykona krok stanowczy przeciw Królowi *Tarawaddi*. — Obwiniaią Szacha *Sudszę* o podniecanie rokoszu w *Afganistanie*. — Z *Madrasu* wysłano do *Chin* znaczne posiłki. — Na wyspie *Tszusan* Anglicy zostawili załogę. — *Chińczycy* zupełnie złamali traktat zawarty w *Kantonie*, gdyż nietylko przywrócili warownie, ale znowu przerwali żeglugę na rzece; pod *Kantonem* znajduie się obóz 20,000 Chińczyków. Podobno za powrotem Pana *Pottinger* wznowiono kroki woienne przeciw *Kantonowi*. Tenże Pełnomocnik nałożył na zdobyte miasto *Ningpo* kontrybucję woienną 4ch miljonów dollarów. Na iednej z wysp sąsiednich *Tszusanu* Chińczycy za-

mordowali ieszcze iednego Kapitana angielskiego statku kupieckiegp. — W *Kantonie* ogłoszono następuiącą proklamację chińską: »W chwili gdy barbarzyńcy rozwinęli ogień na mury miasta przeciw wzgórzom *Dszummi*, Bogini *Kwangin* w obliczu całego ludu okazała moc swoią przez zgaszeszenie rakiet. Niebawem lunął deszcz i grad na barbarzyńców, którzy zostali wytępieni. Teraz wzburzenie Oceanu ustało, miasto iest spokojne, kraj i lud doznaią opieki bogini *Kwangin*. Ja Cesarz, który szukam łaski Bogów i napełniony iestem pełną czci wdzięcznością, każę przeto posłać tablice dla *Ishai* i iego kolegów. Niechaj z wielką czcią będą zawieszone w świątyniach iako godła wdzięczności za opiekę Bogini. Zważajcie!" — Gdy Król *Pruski* teraz opuszczaiąc Anglją żegnał się z Xciem *Welingtonem*, uważano łzy w iego oczach. — Potwierdza się wiadomość o buntach w *Kabulu* (w Indjach), przez co wojska angiels: maią przecięty związek z różnemi prowincjami Indyjs: należącemi do Anglji. Już poległo kilku Oficerów angiels:. Ta smutna okoliczność zajmuie teraz Ministerjum angiels:, gdyż albo trzeba pomnożyć ogromny koszt na wysłanie armji posiłkowej, albo narażać na utratę pozostałej w *Kabulu*.

*Belgja*. — Zmarły Minister wojny Jenerał *Buzen* miał lat 56 i 4 miesiące. R. 1831 będąc ieszcze Pułkownikiem otrzymał gubernatorstwo woienne *Luxemburgu*; 7go Stycz: 1834 awansował na Jenerała brygady; r. 1838 mianowano go Gubernatorem woiennym *Bruxelli*, a 1840 Ministrem wojny. Samobójstwo popełnił z przyczyny, iż pisma radykalnie zbyt na niego sarkały; strzelił sobie w skronie i natychmiast wyzionął ducha.

*Francja*. — Oprócz dziennika Sporów, prawie wszystkie dzienniki uważaią system kolei żelaznych przedstawiony przez Pana *Teste*, iako bardziej odpowiadaiący interesom prywatnym niż ogólnemu dobru kraiu. — 7go b. m. wieczorem opowiadano w salonach dyplomatycz:, że *Anglja* iest zawiadomioną o wzbranianiu się Francji co do podpisania traktatu względem wzaiemnego rewidowania statków. Zapewniaią, iż wielu Deputowan: postanowiło nawet Królowi podać adres w razie gdyby Ministrowie chcieli traktat zawrzeć. Spodziewaią się, iż gabinet angiel: nie będzie nalegał i zostawi Ministerstwu francuz: dosyć czasu do zbierania owoców swoiej powolności dla Izby Deputowanych. — P. *Rotszyld* 7go b. m. wniósł do skarbu 3ci termin nowej pożyczki 11,500,000 fr. — W nieobecności Hrabiego *Lehon*, P. Firmin *Rogier* (Rożje) będzie go zastępował.

*Hollandja*. — 8go b. m. dano u dworu ucztę dla Króla *Pruskiego*. Tenże Monarcha nieco zasłabł w skutek trudów podróży. 9go b. m. miał z *Hagi* wyiechać.

*Niemcy*. — 1go b. m. umarła w *Rzymie* Xżniczka Ludwika Córka W. Xcia *Nowo-Strelickiego*.

*Rozmaitości*. — W *Barcelonie* w zeszłym miesiącu było takie zimno, że w Teatrze rezerwuar wody przeznaczonej do fontanny w balecie zamarzł. — W *Bazylei* miljoner *Joselin* ojciec 8 dzieci utopił się w *Renie*. Na iego biurku znaleziono pismo następuiące: »Zostawiam 1,600,000 zł., z których każde dziecko otrzyma po 200,000 zł. Mam lat 60, nie mogę nic więcej zarabiać, ale raczej stracić, lepiej że umieram prędzej!" (Biedny miljoner). — W gazecie *Berlińskiej* dla oszczędzenia zbyt znacznych kosztów druku, umieszczaią teraz doniesienia rzadkiej zwięzłości, i tak np.: »Kucharka. Dobrze gotuie? pod Lipami Nr 29. Z chęcią!" »Piastunka. Na prowincję. Nr 14." »Doktor *Enze*. Kalectwo uleczą: Dziękuię. Bardzo biegle. G." — Ktoś rzekł do surowego krytyka: »Pan krytykuiesz za *pieniądze*, ia za *honor*." Nie czekaiąc odpowiedział zagadniony: »Człowiek zwykle pracuie na to czego mu *niedostaie*." — Zalotna Dama prosiła Kompozytora, aby iej pozwolił znajdować się na probie maiącej przedstawić się Opery. »Pani, odrzekł Kompozytor, niebezpieczna to rzecz wziąść Panią na *probę*." — Śpiewak narzekał na dziennikarza: »Mam wszystkich głosy za sobą, a Pan mnie w swoiem piśmie krytykuiesz." »Prawda, że wszystkich głosy masz za sobą, dano w odpowiedź, tylko własny *przeciwko*." — *Zdania arabskie*. Miłą i pożyteczną rzeczą iest, kiedy człowiek w dziecinnym wieku pusty a posłuszny, w mło-

dziecinnym wesoły a pilny, w dojrzałym czynny a rozważny, w średnim poważny a uprzejmy, w sędziwym pobożny a nie zgrzędny, w każdym zaś rzetelny a skromny. Nie ma śmieszniejszej potwory, jak widzieć to wszytko przeciwnie. Starca pustego, dziecię poważne i t. p.

---



## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Łubieński Tom: Hra: z Ostrowca; Renenkampf Jenerał z Pułtuska; Ciemniewski Sewer: Oby: z Czerwonki; Lemnicki Fran: Dzie: z Osiń; Rzewuski Hip: Oby: z Zawad; Lelewel Prot Dzie: z Woli Cygowskiej; Karski Stani: Dzie: z Wismuntowa; Trzciński Jan Dzie: z Keblin; Kleniewski Jan Dzie: z Jagniątek; Lasocki Józ: Dzie: z Iłowa; Piwnicki Euge: Dzie: z Sikor.

## DONIESIENIA.

W Kościele Sgo Ducha, po-Paulińskim, w tych dniach popełnioną została kradzież; z Kaplicy MATKI BOSKIEJ Częstochowskiej, zabrano z Obrazu: 21 Wotów srebrnych, 3 Medaljony duże srebrne, 6 Krzyżyków z koronnego złota, Perły, Granaty, Korale; także z Obrazu Stej Agnieszki, oderwano część Sukienki srebrnej i Palmę złotą. Oprócz wynadgrodzenia z strony sumienia i Religji dla pobożnych, Rządca Kościoła przyrzeka nadto nadgrodę pieniężną za dostrzeżenie rzeczy skradzionych, lub wyśledzenie występnego świętokradzcy.

---

Dziś rano ciepła stopień 1. Wczoraj w połud: 2.

TEATR WIELKI. Jutro. . . . . . . . . (Chore: JPani *Dobrzyńska* i JPanna *Damse.*)

Niniejszem zawiadamia, iż w przyszłą Niedzielę dnia 8/20 b. m. jako w Karnawał wedle starego Kalendarza, dany będzie BAL w maskach lub bez masek dla Rossjan, w Pałacu dawniej Paca, przy ulicy Miodowej. Bliższe szczegóły afisze dzienne ogłoszą. *Liebhard.*

Dziś w Kawiarni pod Nro 600, przy ulicy Bielańskiej, w domu Lilpopa, Pan *Rajczak* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy rogu ulicy Trębackiej, w domu dawniej Baroka, Panny *Prajs* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ul: Wierzbowej wprost Niecałej, familja *Hill* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Szanib: Nowakowskiego przy ulicy Długiej Nr 586 Lit: B. na 1m piątrze, od godzi: 6tej wieczorem, familja *Elstrak* grać, śpiewać i tańczyć będzie. Wchód niedochodząc bramy na prawo.

Dziś w Kawiarni w domu przechodnim zwanym Rezlera przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 451, gdzie była Sala Licytacyjna, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Stokfisz 2ki, Szczupak z kluseczkami, Sandacz z iaia:, Karp na szaro, Okoń z kaparo: sos:, Lin i Karaś z kapustą, Zupa pomidoro: lub szczawio:, Makaron włoski z parmezo:, Naleśniki, i Potrawy mięsne.

W Handlu Win i Korzeni przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477 Lit: B. dostać można na Śniadanie STOKFISZU każdodziennie przez cały post.

Jutro u *Rogaskiego* przy ulicy Długiej pod Nr 550, na Śniadanie: Szczupak z sos: chrzano:, Karaski z sos: z kluseczka:, Karp na szaro, Lin smażo:, Zrazy zawiia: z kaszą chłopską. Potrawa z główki cielę: i z gołąbków, Kotlety woło z serdela:, Zupa szczawiowa, etc.

# DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 47.

*Piątek. — 18. Lutego. — Rok 1842.*


W Biurze Urzędu Municypal: M. Warszawy w d. 11 Lutego (23 Marca) r. b. o godzi: 12 w połud:, odbędzie się licytacja na POMALOWANIE różnych przedmiotów kosztem Miasta sprawionych i utrzymywanych w ciągu lat 3ch, od d. 20 Maja (1 Czerwca) r. b. do ostatniego Maja roku 1845. — W tymże Biurze w dniu 27 Lutego (11 Marca) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się licytacja na uporządkowanie GROBOWCA wystawionego na polach Grochowskich, byłemu Podpułkownikowi Zohn, 1go Pułku Kirysjerów Xcia Alberta Pruskiego, w sposób anszlagiem na Rubli srebrnych 122 Kopiejek 15 obliczonym wskazany.

## DONIESIENIA.

Przedsiębierca **PIWA LUFTOWEGO SZUMUJĄCEGO**, nieoszczędzając kosztów dla dogodzenia Publiczności, będąc przekonany że w podobnym guście założone PIWO na Krakowskiem Przedmieściu pod znakiem Kujawianki, znalazło Amatorów, które dla szczupłości miejsca nieodpowiada właściwemu celowi; przeto w dniu 20 b. m. to iest w przyszłą Niedzielę otwartym zostanie SZYNK podobnegoż PIWA LUFTOWEGO SZUMUJĄCEGO, przy ulicy Freta pod Nr 255 w domu Wnej Schüsler, gdzie w daleko obszerniejszym lokalu, przy spiesznej usłudze, polecam się łaskawym Gościom.

Na żądanie Opieki nieletniej Teresy Julickiej działaiącej z mocy Uchwały Rady Familijnej, w domu pod Nr 161, przy ulicy Nowomiejskiej położonym, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją rozmaite Ruchomości do spadku po niegdy Wincentym Julickim Rejencie należące, iako to: Garderoba, Bielizna, Meble, Zegarki złote, i inne rzeczy, za gotowe zaraz po przybiciu w monecie płacić się maiące pieniądze.

Masłowski Rejent.

# PIWO
## BAWARSKIE MARCOWE
Z FABRYKI
## J. G. SCHAEFER et COMP:

Niżej podpisany sprzedaie w domu pod Numerem 1050, na Grzybowskim Targu, Kufel półkrwartowy po gr. 6, kwartowy po gr. 12; jakoteż toż samo PIWO dobrze wystałe w Butelkach. *Sukert.*

Do wynaięcia każdego czasu, lub od kwartału DOMEK zdatny na iaki zakład fabryczny, albo farbiarnią iak obecnie exystuie, w Ogrodzie dolnym Pałacu tak zwanym Tarnowskich pod Nr 388, Krak: Przedm. Wiadomość u zarządzaiącego tymże Pałacem.

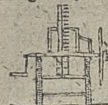


KOCZ nowy wiedeński, lekki, mocno i w nowszym guście zbudowany, iest do sprzedania w domu Bogka Nr 477. Wiadomość w Składzie koitów i sukna.

Dnia 5 b. m. zgubiono SAKIEWKI zielone z 2ma Kluczykami, w ktorych znajdowało się kilkanaście złotych. Znalazca raczy Pieniądze zatrzymać, a Sakiewkę z Kluczykami do Drukarni Kurjera oddać.



W dniu 13 b. m. idąc od Teatru ulicą Senatorską i Elektoralną, zgubioną została KSIĄŻKA do Nabożeństwa w ięzyku francuzkim edycji, Fenelona. Łaskawy Znalazca raczy ią złożyć w Drukarni Kurjera, za nagrodą Rubla srebrem.



Dwa MAGLE do sprzedania, ieden angielski, 2gi zwyczajny, w dobrym stanie, można i z miejscem razem nabyć, przy Żelaznej Bramie pod Nr 954.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Majanny Tomaszyk, zaginęła; Znalazca raczy oddać do Cyrkułu 5 i 6.

Od Sgo Jana r. b. iest do wydzierżawienia DOM ZAIEZDNY w Nowej-wsi, położony tuż przy trakcie bitym Kaliskim, w 4tej wiorście od Błonia. Bliższą wiadomość powziąść można na gruncie u Dziedziczki Dobr Boża-Wola i Nowa-Wieś.

Do Składu Herbaty i różnych Rossyjskich Towarów braci Grydin, przy ulicy Nowy-świat wprost Kopernika w Pałacu Branickich pod Nr 1245, nadszedł transport 4ty JARZĄBKÓW, CIECWIERZY i GŁUSZCZY świeżych Archangielskich, oraz JESIOTRA i STERLEDI świeżych, MASLIN Odeskich, MALIN suchych, MIODU Lipcu, KONFITUR różnych Kiiowskich, GROSZKU zielonego różnego, SERA zielonego i holenderskiego, KAWJORU mało-solonego i prasowanego, ŁOSOSIA solno marynowanego, SERDELI rewelskich w słoikach, ZYLIJ i PIKLI różnych, ŚWIEC woskowych i stearynowych; wspomnione artykuły sprzedaią się po cenie miernej.

## OKAZJA do PETERSBURGA.

Ktoby miał zamiar poiechać do PETERSBURGA extrapocztą na wspólny koszt; raczy zgłosić się do handlu Braci Lesser na Krasińskim Placu.



DOM murowany, z Fabryką, Garbarską, z Młynem do tłuczenia dębu, i z wszelkiemi potrzebami, oraz z Ogródkiem fruktowym, przy ulicy Ogrodowej Nr 848, iest do sprzedania

a wolnej ręki. Dom ten również na inny zakład może być użytym. Wiadomość na miejscu.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Marjanny Świergockiej, zaginęła; Znalazca raczy oddać do Cyrkułu 10go.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Anny Andrzeiewskiej, zaginęła: Znalazca raczy oddać do Cyrkułu 11.



Piękne HYACYNTY nabyć można u Jana Kaźmirskiego Ogrodnika przy ulicy Alexandrja pod Nr 2768, w Korpusie.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Salomei Ostrowskiej, zaginęła: Znalazca raczy oddać do Cyrkułu 2go.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Jadwigi Maiewskiej, zaginęła: Znalazca raczy oddać do Cyrkułu 7go.

Maiąc wiele wezwań listownych, abym małe Miasteczka Królestwa zwiedzał, przeto podaię do publiczney wiadomości, że zatrudnienie tu w Warszawie powiększyło się tak, iż ani na dzień nie zbywa mi czasu do podróży. Lecz urządziłem *Pracownię* w ten sposób, że Osoby przybywaiące z prowincji w celu zaopatrzenia się w *Zęby sztuczne*, iakoteż całe rzędy zębów, mogą mieć w każdym czasie podług reguł i naispiesznicj wykończone. Mam bardzo znaczny zapas francuzkich i angielskich zębów z massy, które są od koloru najbielszego aż do ciemno-żółtego; iakoteż i w wiele innych materjałów potrzebnych do urządzenia sztucznych zębów, zaopatrzony iestem tak, iż w każdym czasie mogę słabym osobom ulgę przynieść. Z rana od godz: 7mej do 12tej i po połud: od 2giej do 6tej znajduię się w mem mieszkaniu. Ulica Senatorska, Nr 477 lit: A. *C. F. Lebrecht*, Cesarsko-Rossyjski i Królewsko-Pruski uprzywileiowany Dentysta.

DOBRA ZIEMSKIE są do sprzedania z wolnej ręki 6½ mili od Warszawy, a mila iędna od szose odległe, w glebie pszennej, w dobrym stanie utrzymane, 468 korcy wysiewu we 3 pola obejmuiące, 8,500 złp. rocznej czystej intraty czyniące; bliższe i szczegółowe wiadomości powziąść można w Kantorze Informacyjnym pod Nr 415, przy ulicy Krakowskie Przedm.

MEDALI na pamiątkę Chrztu wybitych na różne ceny ale stałe, w pudełkach drewnianych i introligatorskich, nabyć można u Massa przy ulicy Senatorskiej pod Nr 461, w Pałacu Blanka wprost ulicy Nowo-Senatorskiej. Napisy natychmiast wykonane być mogą.

KSIĄŻKI Legitymacyjne należące do Józefa i Elżbiety Kitaiewskich, zaginęły; znalazca odda do Cyr: 9.

Arsenał Warszawski zawiadamia niniejszem interesowane Osoby, iż w dniu 27 Lutego (11 Marca) i 3/15 Marca r. b. o godzi: 11 z rana w Komitecie przy ulicy Nalewki w domu pod Nr 2253, odbywać się będzie licytacja głośna in minus na dostawę różnych Rzemieślniczych NARZĘDZI dla Artylleryjskich Garnizonów Zachodniego Okręgu. Każdy więc życzący podjąć się tej dostawy, winien przybyć w czasie i miejsce wyż oznaczonych z świadectwem Władzy miejscowej na prawo przystąpienia do licytacji, oraz k ucją prawną do wysokości 2260 Rubli srebrem. Nadmienia się przytem, iż wzory maiących się dostawiać narzędzi Rzemieślniczych, oraz warunki licytacyjne można widzieć w Kancellarji Arsenału Warszawskiego. Zarządzaiący Arsenałem Pułkownik Artyllerji *Schenchine*. Tłumacz Arsenału *Siemiątkowski*.

W domu przy ulicy Żelaznej, pod Nr 1145, wprost Ogrodu JP. Ulrycha, iest z wolnej ręki do sprzedania każdego czasu znaczna partja DRZEWA gotowego, zupełnie zdatnego do budowli, ogółem za pomierną cenę. Widzieć takowe można każdego czasu.

KAMIENI do brukowania użytecznych, sążeń ieden i pół, kupić można za bardzo małą cenę w Warszawie w domu pod Nr 347, przy ulicy Rynek Nowego Miasta położonym.

Przybył do Warszawy obeznany z wszystkiemi gałęziami gospodarstwa niemiecki agronomiczny GOSPODARZ, życzy przyiąć obowiązek w dobrach za małą pensją, ale od meljoracji swej excypuie sobie procenty. Wiadomość w Sklepie u P. Łukasza Blechschmidta przy ulicy Podwal pod Nr 530.

*Syndycy Tymczasowi Massy Upadłości Ludwika Pfeilstechera Fabrykanta Mebli.* Uwiadamia niniejszem, iż w dniu 9/21 Lutego r. b. począwszy od godziny 10 rano i w dni następne w domu przy ulicy Muranów pod Nr 2205, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją więcej daiącemu za gotowe pieniądze, następuiące Przedmioty, a mianowicie: Szafy do sukien nowe iesionowe, Komody, Biurko, Kanapa, Krzesła, Warsztaty i Narzędzia stolarskie, Deski sosnowe, Bale iesionowe, oraz Drzewo dębowe, i iesionowe, i t. p. przedmioty, a to niezawodnie. *Józef Bystry* Obr: S.



Parę KONI gniadych rasowych, rosłych, karecianych i do poiedyńczej uprzęży zdatnych, iednemu lat 7, drugiemu 5, iest do sprzedania poiedyńczo lub razem; ieden z nich po angielskim ogierze ze stada Janowskiego; przy ulicy Mazowieckiej w domu niegdyś Zielonki, a dziś Bromirskich pod Nr 1346. Wiadomość u Lokaia Pawła w korpusie, któremu polecona sprzedaż za cenę ostateczną, i pieniądze odebrać.

**ŁOSOS** wędzony, prawdziwy Elblągski, nadszedł lądem do Handlu Win w pałacu Dükerta pod Nrem 556 przy ulicy Długiej.

*Zapozew Edyktalny.* Następuiące Osoby zapodziane iako to: 1.) Borowicz Marcin Karczmarz ze Skalmierowicz Powiatu Inowrocławskiego, który przed około 52 laty oddalił się z tamtąd do Polski. 2.) Dobrzyński Jan z Sadowca, który w roku 1819 zbiegł będąc transportowanym. 3.) Charlotta Luiza Hähne zamężna Graebe, która w roku 1812 znikła z tąd. 4.) Anna z Markiewiczów Heintze, która przed 35 laty wyprowadziła się z Nowego dworu. 5.) Kwiatkowski Andrzej ze Szadłowic, który przed około 18 laty pracował przy budowaniu twierdzy Toruńskiej. 6.) Lindebein Łukasz, który w roku 1816 miał przebywać w Kejni. 7) Lenz Samuel Młynarz z Młyn Samocińskiego. 8.) Rohde Marcin Owczarz, który w roku 1805. 9.) Ringelmann Karol, którzy w roku 1812 udać się mieli do Rossji. 10.) Marja Luiza z Goltzów Sejdler i mąż iej którzy przed około 20 laty oddalili się do Polski. 11.) Siewierski Franciszek, który w roku 1807 miał pójść iako Żołnierz do Warszawy. 12.) Szymański Andrzej Pisarz z Roiewa. 13.) Wysiecki Adam, który w roku 1812 miał udać się za ustępuiącą Armją francuzką. 14.) Grapp Jan z Ciszna. 15.) Machowicz Józef Dzierżawca wieczysty z Swiętego pod Gnieznem. 16.) Mathwich Krystjan z małego Lubczu i rodzeństwo iego Michał i Ewa Rozyna Mathwichowie. 17.) Radoszewski Sylwester Słósarczyk z Inowrocławia, który przed około 24 laty dał o sobie wiadomość z Galicji; teraz Sukcessorowie i Spadkobiercy ich wzywaią się niniejszem, ażeby nam o swem życiu i pobycie natychmiast dali wiadomość, lub też zgłosili się w terminie na dzień 4go Czerwca r. 1842 przed południem o godzinie 11, przed Deputowanym Ur: *Vangraw* Assessorem Sądu podpisanego wyznaczonym osobiście, albo przez Pełnomocnika, na którego przedstawiamy im Kommissarzy Sprawiedliwości *Vogla*, *Schultza I.* i *Schultza II*, gdyż ieżeli ani wiadomości nie dadzą, ani się też nie zgłoszą, będą uznani za umarłych, a maiątek ich wydanym zostanie najbliższym i wylegitymowanym ich Sukcessorom.— Bydgoszcz dnia 21 Czerwca 1841. Królewsko Pruski Główny Sąd Ziemiański.

W dobrach GOSŁAWICE Obwodzie Konińskim Gubernji Kaliskiej, własności Hektora Hr: *Kwileckiego*, nowo założona od nieiakiego czasu Fabryka Araku kraiowego, posiada znaczny zapas ARAKU wystałego w czterech gatunkach. Arak ten co do swej dobroci nie ustępuie w niczem podobnym wyrobom. Fabryka wyrabia także w 20tu kilku gatunkach LIKIERY podwójne i poiedyncze, Ratafje, Wódki słodkie, odznaczaiące się obok mocy czystością i łagodnością smaku. Kupuiącym na ogół zapewnia się (obok cen umiarkowanych) odpowiedni rabat czyli procent. Życzący brać wyrobów Fabryki, na Składy lub częściowy wyszynk, mogą uzyskać za poprzedniem złożeniem dostateczne rękojmi, umówiony procent od sprzedanych artykułów. Dla ułatwienia i powiększenia odbytu, Fabryka gotowa iest przyjmować przy sprzedaży ogółowej w zamian za swoie wyroby po umówionych cenach Żelazo, Skóry, Świece Stearynowe, Zboże mianowicie Jęczmień, Cukier kraiowy, Bydło rogate na opas w właściwym czasie i wszelkie artykuły w samej Fabryce lub w Gospodarstwie wiejskiem zużyć się mogące. Rzetelność i akuratność będą zawsze godłem Fabryki. Korrespondencje z Fabryką, winny być opłacane franko.

Postanowieniem Rady Admin: Królestwa z dnia 18 (30) Kwietnia r. z. dozwolony został w mieście *Zdońskiej-Woli* JARMARK w pierwszy Czwartek po środ. poście każdego roku; w bieżącym 1842 roku Jarmark ten przypada dnia 3go Marca, na który wszelkie wygody dla przybyłych Gości przygotowane, a dla koni i wołów na handel sprowadzonych, bezpłatnie przez dwa dni stajnie, tudzież plac dogodny w suchym gruncie na targ, urządzone zostaną. Podpisany Burmistrz zawiadamiaiąc o tem Szan: Publiczność, ma honor wezwać Ją uprzejmie, aby licznie przybyć raczyła na pomieniony Jarmark, który poprzedzaiąc na dni trzy słynny Jarmark Widawski i Środopostnym zwany, oprócz wielu korzyści każdemu Jarmarkowi właściwych, mieć ieszcze będzie i tę, że każdy tak sprzedaiący iak i kupuiący, przybywszy nań Szosą, nie dozna bynajmniej złej drogi, a gdyby mu nie udało się na nim podług mianych widoków uskutecznić zamierzonej sprzedaży lub kupna, może z małą bardzo stratą czasu udać się po takowe do *Widawy* o półtory mili tylko od *Zdońskiej-Woli* odległej. — W Zdońskiej-Woli dnia 7go (19) Stycznia 1842 r. *Sarnecki.*

We Wsi Pilicy o mil 6 od Warszawy, nad Rzeką Pilicą leżącej, iest do wynaięcia na całe lato lub rocznie, PAŁACYK w najpiękniejszem położeniu w śród Ogrodu Angielskiego leżący. Tamże są do zbycia MENDAKI z czystej rasy Holenderskiej i Szwajcarskiej. Informacja powziąść można u Kobylańskiego Adwokata przy ulicy Długiej pod Nr 589. Tamże KOLONJA bardzo korzystna o mil 3½ od Warszawy po lewym brzegu Wisły leżąca, iest do zbycia.

MAJSTER ŚLUSARSKI znaiący się dobrze na robieniu Roboty POJAZDOWEJ, może mieć miejsce od 1go Kwietnia r. b., pod Nr 669, ulica Leszno.

Niżej podpisany mam honor polecić się Prześwietnej Szlachcie Polskiej, któraby chciała kupić BARANY albo OWCE w *Szląsku*, gdzie posiadam zaufania Właścicieli znanych Owczarni wyższym gatunkiem swej wełny. Jedynie zatrudniony od 12tu lat tą gałęzią, nie zbaczaiąc nigdy z drogi honoru, spodziewam się, że Prześwietna Szlachta zechce mnie zaszczycić swemi rozkazami, bąć listownie, bąć przez odwołanie się do

własnych moich usług, podczas mego pobytu w *Wrocławiu*, gdzie każdy Dom Bankowy, da najlepsze świadectwo o moim charakterze i zdolnościach. — PP. S. A. *Fraenkel* i J. S. *Rosen*, będą tak łaskawi, i raczą mnie polecać zaufaniu tych Panów, którzy zechcą korzystać z słusznej ceny, za którą sprzedają się tego roku Barany i Owce najlepszej rassy. *Zygmund Hess*, Kupiec w *Wrocławiu*, pod złotym Psem, na wielkim rynku mieszkający. Ma swój Kantor pod 7mią Elektorami, na dole.

MAJSTER profesji Zduńskiej, zdatny do prowadzenia podobnej fabryki, niech się zgłosi do Cegielni za Marymontkiemi Rogatkami, gdzie umieszczonym być może w tejże Cegielni.

Wieś Lasotki w Obwodzie Lipnowskim, Guber: Płockiej, w środku między Miastami Płockiem a Dobrzyniem nad Wisłą leżąca, o ćwierć mili od rzeki Wisły odległa, iest z wolnej ręki w każdym czasie do sprzedania, nawet z Inwentarzami i Sprzętami gospodarskiemi. Wieś ta z pewnemi granicami ma wysiewu po 110 kor: War: w każde z 3ch pol, grunt klasy 2giej, las na opał i budowlę wydostarczaiący, łąk potrzebną ilość, zabudowania dworskie i wiejskie kompletne w dobrym stanie, robocizną dostateczną, obsiew ozimny pszenicy kor: War: 20 i żyta 90, a następnie iarzyny w iak najlepszych gatunkach kompletny. Bliższa wiadomość u Właściciela Ludwika Józefowicza we Wsi Płomianach przy Dobrzyniu nad Wisłą.

W Gubernji Mazowieckiej Obwodzie Łęczyckim do Dóbr Sobótka, potrzebny iest ADMINISTRATOR od 1go Czerwca r. b., któryby miał stosowny Inwentarz i kaucję wyrównywaiącą półrocznemu dochodowi z tych Dóbr. Żądaiący może się zgłosić od 1go Marca każdego czasu w Warsz: przy ulicy Krako:-Przedm: Nro 371, obok Dobroczynności, na 2gie piątro od frontu.

Wieś JANOWICZKI, z wolnej ręki do sprzedania, w Gubernii Kieleckiej, Pow: i Obw: Miechowskim, parafii Racławskiej położona, o 5 mil od Miasta Krakowa, 1½ od szosse czyli M. Miechowa, a 3 mile od Wisły odległa, ogólnej rozległości morgów polskich 496, z tych gruntu pszennego ornego mor: pol: 300, dworskiego, na 3 pola podzielone; ogrodów iarzynnych mor: pol: 4; łąk mor: pols: 16, z których Siana rocznie fur 4ro-konnych 90; Lasu dębowego, grabowego, osikowego, brzozowego i sosnowego mor: pol: 76, w gruntach dla 14 Włościan mor: pol: 63, reszta gruntu pod pastwiskami, ogrodem fruktowym, gościńcem i rzeka, i które ze stawem dostarczaią wody na młyn; dla 400 Owiec poprawnych iest utrzymanie tak na lato iakoż i na zimę: pańszczyzna iest dostateczna do całorocznych robót, i Włościanie odrabiaią różne powinności, zabudowania dworskie iako też i włościańskie są w najlepszym stanie. Dochodu rocznego czystego w przecięciu lat kilku czyni zł. 6000, po potrąceniu wszelkich podatków i expensy gruntowej już z procentami do Towarzystwa Kredyt: Ziems:, którego iest pierwotnej pożyczki zł. 21,000, zaś od owionej ani dodatkowej nie zaciągnięto, i ani żadne inne długi ani ostrzeżenia Hipoteki dóbr Janowiczek nie ciążą. Bliższa wiadomość u Właściciela na gruncie mieszkaiącego. *Chromecki.*

*Ostrzeżenie.* Z powodu nastąpionego układu pomiędzy nami, iako Małżonkami Izydorem i Wincentą Perkuczewskiemi, iak również z powodu połączenia funduszów majątkowych; ciż Małżonkowie wszelkie interesy pieniężne, czy to ustne, czyli to piśmienne, wspólnie oboie załatwiaią. Zatem ostrzegaią, ktobykolwiek bąć czy to pod względem wypożyczania, zaciągania długu lub poręczania za iakie długi, wdał się poiedyńczo z osobą tylko iedną, czyli połową tego małżeństwa, a pominął obecność drugiej, natenczas nietylko na stratę wierzytelności, ale i na koszt narażonym zostanie. — W Warszawie d. 26 Stycz: 1842 r. *Izydor i Wincenta Perkuczewscy*, Małżonkowie.

ZAPOZEW EDYKTALNY. W skutek decyzji Sądu Konsystorza Jeneralnego Archidyecezji Warszawskiej, z dnia 5/17 Grudnia 1841 r. zapadłej, w sprawie o unieważnienie Małżeństwa między Marjanną z Krasieńskich i Joachimem Duchnowskim zawartego, wzywa niniejszem wspomnionego Joachima Duchnowskiego, męża Marjanny z Krasieńskich powódki, na teraz niewiadomego z pobytu, aby w dniu 27 Marca (8 Kwietnia) r. b. o godzinie 3 z południa stawił się o obiście lub przez swego Pełnomocnika w Sądzie Konsystorzu tutejszego, tu w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 484, posiedzenia swoie odbywaiącym, a to celem uczynienia wniosków ze swoiej strony w maiącej agitować się sprawie; w razie bowiem przeciwnym postępowanie zaoczne niezawodnie nastąpi. W Warszawie dnia 2/14 Stycznia 1842 r. X. M. *Jeżowski* P. S. D. A. W.

# KANTOR
## INFORMACYJNO-SADOWO ADMINISTRACYJNY,
*przy ulicy Trębackiej pod Nrem 638.*

**Imo** Osoba płci żeńskiej, wolna, około lat 30 maiąca, przyzwoitego wychowania, z odznaczaiącem się z zaletą prowadzeniem, posiadaiąca ięzyk francuzki, którym dobrze mówi, życzyłaby sobie w iakim zacnym domu, w Warszawie lub na Prowincji w Królestwie, bąć dla konwersacji, bąć pomocy w zarządzie domowym, stać się użyteczną.

**IIdo** Rodowity Czech, METR muzyki na fortepjanie i skrzypcach, oraz KOMPOZYTOR, z najlepszej strony znany w tej Stolicy Gubernjalnej, życzyłby sobie za pomieszkanie, stół i usługę, stosownie do układu, udzielać chcącym się uczyć tu w Warszawie lekcje. *Aloizy Jan de Mogiła Stankiewicz.*